

RYSZARD BIESAK

ur. 1964; Serokomla



Miejsce i czas wydarzeń	Lubartów, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lubartów, PRL, Spółdzielnia Niewidomych w Lublinie, Fabryka Maszyn Rolniczych w Lublinie, Fabryka Tworzyw Sztucznych w Lubartowie, biznes po przełomie, tworzenie prywatnych firm

Po upadku „Unitry” pracowałem w innych miejscach, w końcu z kolegą założyliśmy własną działalność

Po upadku „Unitry” pracowałem w Lublinie w Spółdzielni Niewidomych. To był zakład pracy chronionej, więc Spółdzielnia była taka głaskana – łatwiej było się tam utrzymać. Praca była o tyle ciekawa, że dostawało się jakichś detali i trzeba było [tak pokierować], żeby niewidomy to coś zrobił. [Należało uważać], żeby [te osoby] nie zrobiły sobie krzywdy. Poza tym ten wyrób musiał mieć odpowiednie parametry jakościowe, także to było duże wyzwanie. Później pracowałem też w Lublinie, w Fabryce Maszyn Rolniczych, w dziale sprzedaży i marketingu. Następną pracę zaproponował mi człowiek, którego bardzo dobrze wspominam: mój nauczyciel akademicki z przetwórstwa tworzyw sztucznych, pan Korneliusz Dubicki. Był prezesem w Fabryce Tworzyw Sztucznych w Lubartowie na terenie [dawnej] „Unitry”. Zakład produkował głównie rury, ale staraliśmy się uruchomić mnóstwo ubocznych produkcji na bazie maszyn, które zostały po „Unitrze”. Robiliśmy różne elementy do okien; mieliśmy ambitny cel uruchomienia linii do produkcji listew elektroinstalacyjnych. W zasadzie to się stało: było zrobione oprzyrządowanie, głowice, nawet chyba pierwsze próby wyszły, ale właściciel nie bardzo chciał w to inwestować. Odeszliśmy więc obaj z prezesem. Wtedy stwierdziłem, że może założę coś swojego. Przed samym końcem, [w fabryce] uruchomiliśmy produkcję okien, przez to chyba w zasadzie zostałem [w tej branży]. Żeby to sprzedawać, musiałem stworzyć jakiś rynek, tak że poznałem mnóstwo ludzi. Stworzyliśmy własną działalność z kolegą, który był tam kierownikiem produkcji [na wydziale okien]. Mieliśmy rynek, zwiększyliśmy asortyment, no i działaliśmy tak już osiemnaście czy dziewiętnaście lat.

Data i miejsce nagrania	2014-01-16, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"